

Jan Wawrzyńczyk
WSP Bydgoszcz

Z BADAŃ NAD SKŁADNIĄ RELATIVUM KOTORYJ
W RUSZCZYŹNIE XIX - XX W.

Kształtowanie się współczesnych reguł składni literackiej zaimka względnego k o t o r y j stanowi określony problem badawczy rosyjskiej gramatyki historycznej, którego dotychczasowe rozstrzygnięcia wymagają pewnych poprawek i uściśleń.

Trudności związane z tym zagadnieniem wynikają przede wszystkim z braku pełnej i adekwatnej kodyfikacji tychże norm. Niedawno w sprawie tych norm, a także ich opisów /zwłaszcza w odniesieniu do zasad szyku/ wypowiedziałem się krytycznie¹, nie kusząc się jednak o rozwiązanie ostateczne, zupełne i nie uważając całego problemu za zamknięty. Tutaj więc, przystępując do retrospektywnych rozważań, nie będę powtarzał wszystkich ustaleń i propozycji interpretacyjnych zawartych we wspomnianej pracy, lecz skoncentruję się tylko na wybranych kwestiach szczegółowych dotyczących szyku relativum k o t o r y j w obrębie nieprepozycyjnego zdania względnego, które nie uzyskały dotychczas w literaturze przedmiotu właściwego naświetlenia - zarówno synchronicznego /dla ruszczyzny dzisiejszej/, jak i historycznego /w założonych w niniejszym artykule ramach chronologicznych/.

Formułowana dla języka rosyjskiego wieku XX, najczęściej powtarzana w najrozmaitszych publikacjach zasada głosząca, iż p o s t p o z y c y j n a lokalizacja² relativum k o t o r y j ma miejsce wtedy,

gdy zaimek ten jest rządzony /w zakresie kategorii przypadku/ przez rzeczownik i występuje w postaci dopełniacza³, wywodzi się z gramatyki XIX-wiecznej.

Prawdopodobna geneza rozpatrywanej zasady jest następująca. Na początku lat 30 ubiegłego stulecia A. Wostokow stwierdził w odniesieniu do współczesnego mu języka rosyjskiego, że dopełniacze zaimków względnych *k o t o r o g o , k o j e g o* etc. poprzedzają rzeczownik, jeśli użyty jest on bez przyimka /np. *wieszci*, których cenu trudno opriedielit/, natomiast w wypadku rzeczownika z przyimkiem dopełniacz zaimka względnego znajduje się w postpozycji /por. również przykład autora: *wieszci, w cenie kotorych wsie sogłasny*/⁴. Obserwację tę - niepełną i trafną, jak wykażę niżej, tylko po części - powtórzył Wostokow w niezmienionej formie w kolejnych /kilkunastu/ wydaniach swej klasycznej pracy⁵.

Wyróżnienie w najbardziej autorytatywnej gramatyce rosyjskiej wieku XIX jednego przypadku zależnego kosztem pozostałych spełniło tutaj rolę parawanu, który nie pozwolił wielu późniejszym, XIX- i XX-wiecznym autorom dostrzec faktów tekstowych świadczących o wyrywkowości spostrzeżeń Wostokowa na temat rzeczywistych uwarunkowań szyku *relativum k o t o r y j*. W rezultacie wyeksponowania właśnie dopełniacza pojawiło się w opisach składni rosyjskiej przekonanie o zdeterminowaniu szyku przyrzeczownikowego zaimka *k o t o r y j* jego formą dopełniaczową. Tymczasem podobnie jak w ruszczyźnie obecnej, tak też dla całego wieku XIX na podstawie tego, że w zdaniu względnym przyrzeczownikowe *k o t o r y j* występuje akurat w dopełniaczu nie wolno jeszcze jednoznacznie orzekać czegokolwiek

o lokalizacji form k o t o r o g o , k o t o r o j ,
k o t o r y c h ⁶.

Najpierw, aby pozostać w zgodzie z materiałem faktycznym, nie tylko z XIX - XX w., ale też z początkowych okresów kształtowania się zdań względnych z k o t o r y j , trzeba zrównać dopełniacz z resztą przypadków zależnych, de facto bowiem różnica ta ma nie strukturalne, lecz jedynie statystyczne uzasadnienie; zarówno sam genetivus k o t o r y j , jak i jego połączenia z rzeczownikiem były i są znacznie częstotliwsze od innych przypadków zależnych tego relativum czy jego połączeń. Stąd był on łatwiejszy do zauważenia w tekstach niż biernik czy miejscownik.

Następny istotny moment w opisie szyku wiąże się z wyodrębnieniem prepozycji n i e s t y c z n e j zaimka k o t o r y j , która uwarunkowana jest strukturą tematyczno-rematyczną zdania względnego. Chodzi tutaj o to, że w wypadku rematyczności rzeczownikowego nadrzędnika kazualnego dopełniacza /czy, rzadziej, oczywiście innej formy fleksyjnej/ relativum k o t o r y j regent taki dąży do odsunięcia się od tego zaimka, wchodzącego w skład datum, jak najdalej na prawo. Por. odpowiednie przykłady z różnych lat i tekstów:
/1, 1818/ S nimi /gośćmi/ szoł jeszcze czełowiek,
k o t o r o g o nie znał ja ni i m i e n i , n i
c z i n a'. /Putieszestwije kritiki, ili piśma odnogo
putieszestwiennika etc. Socznienije S. von. F. Moskwa
1818, s. 31-32/
/2, 1828/ ... niezawisimost', k o t o r o j ja był
t a k o j s t r a s t n y j l u b i t i e l , i s -
czezła ... /A.S. Gribojedow: Połnoje sobranije soczi-

nienij, 3 izd. Sankt-Pieterburg 1909, s. 374/
/3, 1848/ ... za nich /pisatielej/ rabotał duch wriemieni, k o t o r o g o oni byli o r g a n a m i /W.G. Ćielinskij: Połnoje sobranije soczinienij, t.X, Sankt-Pietierburg 1914, s. 394/
/4, 1856/ ... prikaz udalat'sia ot ludiej, s k o t o r y m i diety w b i e s p r i e r y w n o m s n o s z e n i i , biezprawstwienien. /A.I.Giercen: Byłoje i dumy, cz. 1-3, Moskwa 1967, s. 60/
/5, 1879/ ... tiepier`sameje goriaczeje wriemia dla uborki siena, k o t o r o g o wiezdie podkošzeno m n o Ź e s t w o /M.J. Sałtykow-Szczedrin: Sobranije soczinienij w dwadzeci tomach, t. 13, Moskwa 1972, s. 273/.

W każdym z przytoczonych zdań względnych rozczłonkowanie tematyczno-rematyczne jest nadzwyczaj wyraziste, tematyczne relativum otwiera frazę relatywną, a jego rematyczny nadrzędnik przypadkowy zamyka ją.

Tendencja do takiego właśnie formułowania zdań , względnych łączy się z ogólnym kierunkiem zmian historycznych w szyku członów pisanego zdania rosyjskiego, z udoskonaleniem tego szyku polegającym na tym, że w kadrze zdaniowym coraz wyraźniej wykształca się perspektywa funkcjonalna. Zdania względne, w których człony są usytuowane na linii syntagmatycznej mniej lub bardziej chaotycznie, tzn. w szyku z niewyraźną perspektywą funkcjonalną, występują we wcześniejszym okresie - w pierwszej połowie wieku - jeszcze dosyć często. Np. w: /6, 1814/ G. Karamzin goworił mnie o zakonach kniazia Ioanna Wasiljewicza, wies'ma dla niego dragocennych, k o t o r y c h n i g d i e n i e ; m o - Ź e t o n n a j t i połnogo spiska /Zapiski waż-

nyje i miełocznyje K.F. Kałajdowicza. /w:/ Letopisi russkoj litieratury i drienosti, izd. N. Tichonrawym, t. III, Moskwa 1961, s. 113 w dz. II/

sedno informacyjne zdania względnego tkwi, jak można przypuszczać na podstawie całego przytoczonego kontekstu, raczej w członie *n i g d e n e m o ż e t n a j t i*, ale nie zostało ono uwydatnione przy pomocy odpowiedniego szyku wyrazowego. Podobny wypadek niezamykania zdania względnego przez człon najbardziej narematyzowany zob. także w przytoczeniu /7/, zwłaszcza w zestawieniu z częściowo zbieżnym z nim leksykalnie i strukturalnie zdaniem względnym z tekstu /1/:

/7, 1839/ ... Bibliografija francuzskaja god ot godu i boleje staradała wodianoju boleznju ot awtorow, k o t o r y c h t i e p i e r i i m i o n n i e z n a j u t .
/N. Polewoj: Oczerki russkoj litieratury. Cz. 1, Snaht-Pietierburg 1839, s. 440/.

Później, im bliżej współczesności, tym szybciej liczba zdań względnych typu /6-7/ maleje; dziś przykłady takie można spotkać tylko wśród zdań dewiacyjnych bądź innych, których użycie w tekście /konsytuacji/ wymaga specjalnego uzasadnienia, zwykle stylizacyjnego czy stylistycznego.

Jednocześnie zdarzały się jeszcze teksty, w których człon informacyjnie najbardziej doniosły znajdował się, zgodnie z wymogami perspektywy funkcjonalnej, na końcu zdania względnego z relativum inicjalnym, z tym jednak, że regent kazualny tego relativum mimo swojej tematyczności był ulokowany pomiędzy czasownikiem-orzeczeniem a rematem. Zjawisko to utrzymywało się najdłu-

żej wtedy, gdy regent zaimka względnego występującego w postaci innej niż dopełniaczowa był uprzyimkowany. Ten typ por. w:

/8, 1885/ ...odin narod boleje ili mienieje riezko otliczajetsia ot drugogo izwiestnymi individualnymi swojstwami, s k o t o r y m i nachodiatsia w tiesnoj z a w i s i m o s t i k a k t w o r c z e s k i j e , t a k i w o o b s z c z e p s i c h i c z e s k i j e s p o s o b n o s t i . /I. Szarłowski: O blagozwuczii russkogo jazyka. "Filołogiczeskie Zapiski", Woronież 1885, s. 16/,

gdzie rematyczność wyrażenia "kak tworczeskije, tak i woobszcze psichiczeskije sposobnosti" jest dodatkowo zaznaczona przy pomocy nieciągłego spójnika kopulatywnego ze składnikami urównorzędzającymi.

Przejdę teraz do zagadnienia prepozycji i postpozycji s t y c z n e j form przypadkowych relatiwum k o t o r y j /pozostawiwszy na uboczu sprawę postpozycji niestycznej tego subordynatora przy rzeczdowniku ze względu na jej sporadyczność/. W odróżnieniu od rozpatrzonej wyżej prepozycji niestycznej tutaj rola bifurkacji tematyczno-rematycznej jest obojętna dla opisu szyku członów, ponieważ ich permutacje nie przekraczały granic datum.

Przedstawiona we wzmiankowanej w przyp. 6 monografii zespołowej pod red. W. Winogradowa i N. Szwidowej /l. c./ dokumentacja wahań szyku genetiwu zaimka k o t o r y j jest niezadowolająca nie tylko dlatego, że jej autorzy nie rozgraniczają typów prepozycji. W rzeczywistości bowiem, podnoszona przez autorów fakultatywność, trwająca cały w. XIX i ostatecznie

wygasła, w określonych typach, dopiero w pierwszych dziesięcioleciach w. XX, podlegała pewnym restrykcjom. Utrzymywała się najdłużej w takich konstrukcjach, w których nadrzędnikiem kazualnym relativum k o t o r y j był pojedynczy rzeczownik /ewentualnie z określnikiem/ nie mający nad sobą innego regenta nominalnego i występujący w formie syntetycznej, tzn. bez przyimka. Pod tym względem szczególnie dobrymi ilustracjami nieustabilizowania późniejszej postpozycji są oboczności szyku w obrębie jednego zdania złożonego; por. np.:

/9, 1858/ Zabawno było widiet' maleńkogo fan de Wiejera, s pomoszczju łornieta otyskiwajuszczego u siebia na bumażkie imia tego uczonego muža, k o t o r o g o z a s ł u g i on tolko czto raschwalił s żarom, no i m i a k o t o r o g o razobrał s trudom /I.S. Turgieniew: Połnoje sobranije soczinienij i pisem w dawdcati wośmi tomach. Soczinienija w piatnadcati tomach, t. 14, Moskwa-Leningrad 1967, s. 243/

/10, 1883/ /Umniku/ otkażem w samoj sposobnosti rae-sużdat', nie goworia uż ob uzkosierdieczii, katoroje swidietielstwujetsia etim prieniebrieženijem k żiwomu obeszczestwu, katorogo on sostoit členom, i ko wsiemu miru otoszedzich priedkow, t r u d o m k o t o r y c h on sam jest' to, czto jest', k o t o r y c h u m s t w i e n n o g o n a - s l e d i j a on jest' uczestnik. /N.P. Gilarov-Płatonow: Ekskursii w russkuju grammatiku. Moskwa 1904, s. 32-33/

Jeszcze przykłady z relativum nie w dopełniaczu:

/11, 1805/ ... nażałowaliś mużiki o ... sumiaticy,

- powodom k kotojoj było sleduju-
szcejo. /Žizn i prikluczenija Andrioja Bołotowa,
opisannyje samim im dla swoich potomkow, t. II, Mos-
kwa-Leningrad 1931, s. 422/
/12, 1821/ /Pauki/ žiwut pod ziemloju w norie, k
kotojoj prochod nie boleje czertwier-
ti głubinoju bywajet. /Połnoje sobranije uczonych pu-
tieszestwij po Rossii, izdawajemoje Impieratorskoju
Akadiemioju nauk, t. III, Sankt-Pietierburg 1821,
s. 331/
/13, 1856/ ... striemlenije k czuždym ili otszedzim
ot nas mirosoziercanijam objasnijajetsia... striemle-
nijami otwleczonnych chudožnikow, ponia tije
o kotorych porodiła kritika Giermanii ...
/"Russkaja Biesieda", 1956, III, s. 6 w dz. Nauki/
/14, 1858/ ... grafincia prinadležala k czisłu tiech
ženszczin, kotorych možno i lubit' i nienawidiet',
kotorych odno prisutstwiije diejstwujet elektriczieski
daže na rawnodusznych, o kotorych w spom-
inaniije chranitsia w otdielnom riadu woo-
braženija ... /Ibidem, 1858, X, s. 41 w dz. Iziasz-
cznaja słowiesnost' /

Przy rzeczownikach występujących w połączeniu z
innymi rzeczownikami lub posiadających rozwiniętą przy-
dawkę przymiotną relativum bywało również bądź w prepo-
zycji, bądź też w postpozycji, lecz oboczność tę cecho-
wała redystrybucja statystyczna: zdania z prepozycją
dominują do połowy wieku, by w jego późniejszych latach
stać się coraz rzadszymi, a na początku w. XX zanik-
nąć całkowicie. Por. charakterystyczne przykłady z
pierwszej części okresu:

- /15, 1815/ Lubit' otieczestwo dołżno do posledniego izdychanija: eto jest' prawilo nikakomu somnieniju nie podwierzennoje, kotorogo nikakimi umstwowanijami oprowiergnut' nie možno, kotorogo i estocznik i korien' sodierżitsia w samoj cepi i swiazi obszczestwiennoj ... /"Drug Junozhestwa i Wsiakich Let", 1815, 3, s. 88/
- /16, 1837/ Sibir' nie była jeszczu w to wriemia toju obzirnoju ziemloju, kotoroj prostanstwu i nieprochodimym lesam, wierno, wy udiwlajeties' tiepier'... /A. Iszimowa: Istorija Rossii w rasskazach dla dietiej. cz. 2, Sankt-Pieterburg 1837, s. 304/
- /17, 1856/ Primier samyj razitielnyj imiejem my w naszem Puszkinie, kotorogo istinnochudożniczeskaja i sledowatielno w wysszej stepieni prawdiwaja i zriaczajana natura ... stała wozwyszat'sia nakoniec do koriennych narodnych soziercanij ... /"Russkaja Biesieda", 1856, III, s. 18 w dz. Nauki/
- /18, 1856/ ... u Bajrona niet suda nad žizn'ju i nad sozdawajemymi obrazami ..., togo suda, kotorogo wrađdiebnoje otnoszenije k dziejstwitielnosti, protiworieczaszczej jasnoe oznawajemu idiealu, nie mozet byt' inym kak kazniaszczim... /Ibidem, s.35/

Szczogólną uwagę należy tu zwrócić na dwa ostatnie przytoczenia. Wyróżnione w nich konstrukcje są bardzo rozwinięte, co przy dzisiejszej - obligatoryjnej w analogicznej sytuacji składniowej - postpozycji zaimka

względnego nie jest już możliwe. Usunięcie takiej możliwości lewostronnego /por. p.17/ i /albo prawostronnego /p.18/ rozwijania nadrzędnika **kazualnego** relativum **k o t o r y j** można rozpatrywać jako pewną stratę dla podsystemu składniowego języka rosyjskiego, stanowiącą zapłatę za dokonane w ciągu w. XVIII i XIX "uruchomienie" tego subordynatora, oderwanie go od pierwszego miejsca syntaktycznego w zdaniu względnym. /Nie jest to jednak strata zbyt wielka, skoro w rezultacie owego uruchomienia zaczęły się pojawiać w tekstach relatywizacje nowych typów, o głębszym upodrzednieniu regenta kauzalnego relativum; por. niżej np. 20 i 25/.

Przykłady z okresu zdobywania przewagi przez postpozycję:

- /19, 1849/ ... Kanticmir jawlajetsia pierwszym pisatielem, **wyzwannym** rioformoju tego Pietra Wielikogo, **o b r a z i d u c h** k o t o r o g o głęboko wpieczatleńsia jeszcze w junoszeskiej dusze buduszczezo satirika. /Sobranije soczinienij izwiestniejszich russkich pisatielej. wyp. wtorej, Moskwa 1849, s.XLV/
- /20, 1861/ Skazanije o sudach, **n i e k o t o r y j e f a k t y** iz istorii k o t o r o g o my izložili, połączilo u nas satiriczeskij smysl ... /Letopisi russkoj litieratury i driewnosti, izd. N. Tichonrawowym, t. III, Moskwa 1861, s. 31 w dz. III/
- /21, 1875/ Za priediełami Russkoj impierii izdajutsia s 1850 goda russkije gaziety, **o s u s z c z e s t w o w a n i i**, **p o l i t i c z e s k o m n a p r a w l e n i i** i **z n a c z e n i i** k o t o r y c h znajet russkaja publika oczeń mało... /"Sławianskij Sbornik", t.1, Sankt-Pietierburg 1875, s. 626/

/22, 1882/ ... Aratow nie w siłach był wykinut' iz gołowy swojej etu czernomazuju cyganku, - p i e n i j e i c z t i e n i j e i s a m a j a n a r u ż - n o s t k o t o r o j j e m u n i e n r a w i l i ś. /I. S. Turgieniew: op. cit., t. XIII, Moskwa-Leningrad 1967, s. 90/

Wśród przytoczeń /19-22/ wyosobnić należy typ /20/ i /21/. Rzecz w tym, że jeśli rzeczownik rządzący przypadkiem relativum sam był z kolei rządzony przez rzeczownik, to w takich konstrukcjach od zarania pojawienia się ich w tekstach praktycznie nie spotyka się prepozycji wyrazu k o t o r y j ⁷. Po wtóre, uprzyimkowanie rzeczownikowego nadrzędnika kazualnego relativum dopełniaczowego c a ł k o w i c i e wykluczało możliwość przestawni k o t o r y j ; w tym wypadku obligatoryjność postpozycji zaimka względnego sięga jeszcze początków w. XVIII. Por. dodatkowo:

/24, 1839/ ... można pozdrawit' russkiju litieraturu s takuju knigoju, o c e l i i p o l z i e k o t o r o j t r u d n o o t d a t' o t c z o t ... /Praca cyt. w p. 7, cz. 2 s. 112/

a zwłaszcza z wcześniejszego okresu:

/25, 1808/ ... nie podrażaj ... twoim sootieczetwien-
nikom, kotoryje ... żertwujut twoim pochotiam,
podkrieplajemym w nich wydumkami naroda, o n i e -
z n a n i i n a r e c z i j a k o t o r o g o
ty soboleznujesz. /J. Staniewicz: Rassuźdienie o
russkom jazykie, cz. 1, Sankt-Pietierburg 1808, s.
6/

W związku z ostatnim przykładem trzeba wyraźnie zaznaczyć, iż rozpatrywana obligatoryjność postpozycji

nie pozostawała w żadnej zależności od głębokości upodrzednienia rzeczownika będącego regentem kazualnym zaimka k o t o r y j . Jedynym warunkiem postponowania relatiwum tego była i jest tutaj właśnie obecność przyimka przy rzeczowniku /co w wypadku genetiwu stanowi jedyne potwierdzenie części przytoczonej wyżej wypowiedzi A. Wostokowa/. Ciągi typu "kotorogo niekotoryje fakty iz istorii ...", "kotorych o suszczestwowanii...", "kotoroj o celi ..." itd. od w. XIX są nieznaną, w odróżnieniu od typu "kotorych trudom ...", "kotorogo obraz i duch ..." czy "kotorogo pienije i cztienije i samaja narużnost' ...".

Jeśli chodzi o relatiwum niedopełniaczowe, to obecność przy jego nadrzędniku kazualnym przyimka, nie odgrywała takiej roli jak w wypadku genetiwu. Tutaj postpozycja już nie była absolutna, lecz jedynie przeważająca. Por.:

/26, 1866/ Nieużeli už stolko możet dla nich /brodiag/ značit' odin kakoj-nibud' łucz sołńca, driemuczij' les, gdzie-nibiud' w niewiedomaj głuźi chołodnyj klucz, otmieczennyj jeszczu s triet' jego goda i o swidani i s k o t o r y m brodiaga miecztajet kak o swidani i s lubownicej ...? /F.M. Dostojewskij: Połnoje sobranije sočinienij w tridcati tomach. Chudożestwiennuje proizwiedienija, t. 6, Leningrad 1973, s. 418/

W takich konstrukcjach silna tendencja do postpozycji przejawiała się nieco wolniej i później, podlegała ona pewnym zachwianiom, na które już wskazywałem wyżej przy omawianiu p. 8, gdzie również występuje uprzyimkowane relatiwum i uprzyimkowany regent kazualny.

W sumie, wyłuszczonego dopełniacza syntetycznego, a przyimka, z drugiej, w regulacji szyku wyrazu *к о т о р ы ж* tłumaczy się, jak się wydaje, wystarczająco, tym, że rzeczownikowa rekcja bezprzyimkowa jest silniejsza od rekcji przyimkowej, który to ostatni rodzaj upodrzednienia pozostawia więcej swobody członkom syntaktycznym w ich rozmieszczeniu w zdaniu.

PRZYPISY

1. Zob. *Studia nad rosyjskimi zdaniami złożonymi z relativum k o t o r y j*. Bydgoszcz 1977.
2. Żadne ze sformułowań tej zasady nie mówi przy tym, czy idzie o postpozycję stywną czy niestywną zaimka *к о т о р ы ж*, mimo że okoliczność ta w opisie jego szyku ma pewne znaczenie, zwłaszcza z punktu widzenia struktury tematyczno-rematycznej zdania względnego.
3. Zasadę tę spotyka się w różnych odmianach: jedni badacze zaostrzają ograniczeniem do "wtedy i tylko wtedy", drudzy nie precyzują, jaką determinację mają na względzie. Niektórzy autorzy zawężają zakres tej determinacji semantycznie, do dopełniacza posesywnego, bądź na odwrót, znacznie rozszerzają ją /o inne nomina/. Por. w związku z tym: *Sintaksis ruskogo jazyka*, za red. M. Kubika, Praha 1974, s. 164; J. Bauer, R. Mrázek, S. Žaža: *Priručni mluvnice ruštiny pro Čechy*. II. Skladba, 2., opravené vydání. Praha 1966, s. 370-371; B.O. Unbegaun: *Russian Grammar*. Oxford 1957, s. 299; E. Lewy: *Betrachtung des Russischen*, /w:/ "Zeitschrift für slavische Philologie", II /1925/, s.429.

Innych syntaktologów XX-wiecznych uległych mitowi dopełniacza wymieniam w swoich Studiach...

4. Zob. Russkaja grammatika Aleksandra Wostokowa, po naczerzaniu jego że Sokraszczonnoj grammatiki poźnije izłożennaja, Sankt-Pietierburg 1831, s. 340.
5. Por. np. w wydaniu 8., poprawionym, Sankt-Pietierburg 1852, s. 244-245.
6. Wskazany wyżej passus z gramatyki Wostokowowskiej r. 1831 cytują w całości, bezwiednie przejmując wraz z nim jego implikacje na temat dopełniacza /a uchylając jedynie twierdzenie o uwarunkowaniu prepozycji gen. k o t o r y j brakiem przyimka przed rzeczownikiem/ współcześni badacze składni XIX w.; por. Oczerki po istoriczeskiej grammatikie russkogo literaturnogo jazyka XIX wieku. Izmienienija w stroje słożnopodczinionnogo przedłożenija, pod red. W.W. Winogradowa i N.J. Szwidowej. Moskwa 1964, s. 23-24. Przekonanie o posesywności dopełniacza jako warunku postpozycji relativum trafiło do innej, nowszej zbiorowej pracy diachronicznej: Srawnitelno-istoriczeskij sintaksis wostocznosławianskich jazykow. Słożnopodczinionnyje przedłożenija, red. W.I. Borkowskij, Moskwa 1973, s. 22, mimo że wcale nie jest trudno znaleźć w tekstach przykłady postponowanego dopełniacza k o t o r y j wyrażającego znaczenie inne niż dzierżawcze.
7. Aby lepiej uwypuklić omawiane zjawisko, warto przytoczyć konstrukcję również z dwoma dopełniaczami, ale o odmiennej relacji między nimi:

/23, 1856/ Na одной стороне Sziller, dramaticzeskij poet, k o t o r o g o i d i e a ł c h u d o ż - n i k a jest jawno didacticzeskij ...; na drugiej storonoe Giote i Puszkina. /"Russkaja Biesieda", 1856, III, s. 8-9 w dz. Nauki/

W tego typu połączeniu nie spotyka się z kolci postpozycji. Gen. relativum syntaktycznie zależny jest od członu "Idieał", ale semantycznie odnosi się do całej grupy "idieał chudożnika", stąd niemożność szyku "idieał ktorogo chudożnika" czy "idieał chudożnika ktorogo" /w tej ostatniej permutacji narzucałby się nie istniejący związek składniowy zaimka względnego z członem bezpośrednio poprzedzającym go/. Układ analogiczny, z wykluczeniem postpozycji relativum por. w ciągu z celownikiem: "ktorogo wraźdiebnoje odnoszenije k diejstwitielnosti" wypreparowanym z /18/. Przy okazji warto nadmienić, że prepozycja relativum z upodrządnieniem typu /23/ zdarza się już w w. XVIII.

К ИЗУЧЕНИЮ СИНТАКСИСА СОЮЗНОГО СЛОВА КОТОРЫЙ

В РУССКОМ ЯЗЫКЕ XIX - XX ВВ.

Резюме

Настоящая статья посвящается отдельным вопросам словоупорядка в пределах относительного предложения о союзном словом который, не получившим полного освещения в лингвистической литературе. Высказываются критические замечания по поводу наблюдений А.Х. Востокова над связью падежной формы (генетива) союзного слова с его местоположением в придаточном предложении. Обосновывается необходимость учета контактного и дистантного положения слова который по отношению к его падежному регенту. Без этого

различия немислимо точное описание правил словопорядка в их исторической изменчивости. Иным важным инструментом, с помощью которого излагаются в статье факты изучаемого периода, является актуальное членение высказывания.

ON THE SYNTAX OF THE RELATIVE PRONOUN KOTORYJ
IN 19-th - 20-th CENTURY RUSSIAN

Summary

The paper first discusses an observation made by A. Vostokov in 1831, according to which non-initial placing of *k o t o r y j* in the relative clauses is conditioned by a case form of the mentioned subordinator /an analytic genitive/. This superficial opinion is also maintained by the majority of the 20th century Russian grammars. The author then presents some new observations on the rules of the distribution of *k o t o r y j*. It is stated that the posing of the relative pronoun with the theme-rheme partition is connected.